

Rok IV
Nr. 23/140/L
Stockholm, dnia 10 czerwca 1943r.

Na prawach rękopisu

W I A D O M O Ś C I P O L S K I E

Prywatny informator periodyczny dla uchodźstwa polskiego.

- RZYM - DN - GHT 4.6. W mowie wygłoszonej dnia 3 czerwca do gremium kardynałów papież Pius XII poświęcił dłuższy ustęp cierpieniom narodów, które bez żadnej własnej winy stały się ofiarą wielkomocarstwowej wojny. Cierpienia tych narodów, "bez względu na to, kto za nie ponosi odpowiedzialność", nie dadzą się opisać. Papież powiedział, że wśród tych narodów ma przede wszystkim na myśli wierną córkę Kościoła, Polskę, która przyczyniła się w znacznym stopniu do rozpowszechnienia chrześcijaństwa w Europie. Papież uczcił następnie ciche męczeństwo polskiego narodu i wyraził życzenie, by Polska znalazła lepszej przyszłości w Europie odbudowanej na chrześcijańskich zasadach. Papież oświadczył również z naciskiem, że myśli Jego biegną również ku tym narodom, które noszą niewypowiedziane męki jedynie za to, że są tymi narodami, lub należą do tej, a nie innej rasy.

Papież wyraził ubolewanie, że w niektórych krajach niewłaściwie powtarzano Jego słowa, że wiele razy "stawał przed drzwiami, których nie mógł otworzyć żadnym kluczem" i że musi On niejednokrotnie zachować milczenie, by nie pogorszyć jeszcze bardziej położenia cierpiących, za którymi chciałby się ująć. Papież zakończył oświadczeniem, że nie pozostaje Mu nic innego, jak modlić się o pokój.

- LONDYN - REUTER 2.6. Na posiedzeniu Izby Gmin jeden z posłów partii robotniczej zapytał, czy rząd nie zamierza dać do zrozumienia rządowi polskiemu, że Polska przyczyniłaby się do wzmocnienia jedności alianckiej, gdyby zrezygnowała z obszarów śląskich i śląskich, które przejęła od Czechosłowacji w okresie monachijskiego traktatu. Imieniem rządu wicepremier Attlee odpowiedział na tę interpelację, jak następuje: "Nie, sprawa ta dotyczy dwóch sprzymierzonych krajów. Nie uważam za możliwe interweniować w proponowany sposób". Na pytanie interpelanta, czy wicepremier zna treść deklaracji rządu czeskiego w tej sprawie, Attlee odpowiedział potwierdzająco. Na tymże posiedzeniu Izby Gmin poseł ze stronnictwa konserwatywnego Locker-Lampson zapytał, czy Polska nie powinna otrzymać po wojnie Prus Wschodnich.

- NEW DELHI - REUTER 4.6. Minister pracy i opieki społecznej R.P. Stanczyk odwiedził w Indiach obozy, w których przebywają pozbawione opieki rodzicielskiej dzieci polskie oraz rodziny ewakuowanych z Rosji żołnierzy polskich. Z Indii wyjechało 2.000 polskich uchodźców, którzy znajdują się w drodze do Meksyku i Wschodniej Afryki. Poza tym - wciąż według depechy REUTER'a - rząd Indii zgodził się na wjazd dalszych 11.000 "z tych 100.000 Polaków, którzy prawdopodobnie opuszczą Rosję".

- STOCKHOLM - ST 5.6. Według wiadomości STOCKHOLMS TIDNINGEN, prezydent Benes miał podczas swego pobytu w Ameryce oświadczyć, że Czechosłowacja liczy na przedmonachijskie granice, lecz jest gotowa podjąć zagadnienie granic dyskusji.

- LONDYN - REUTER 8.6. Polska Rada Narodowa porzuciła rezolucję, w której uznaje doniosłość zachowania jedności i wzajemnego zaufania między aliantami i stwierdza, że w interesie zarówno Polski jak i Czechosłowacji należy osiągnąć między obu krajami porozumienie, które by naprawiło błędy popełnione w przeszłości.

- LONDYN - UNITED PRESS 8.6. Ogłaszając o ustaleniu przez Watykan chargé d'affaires przy rządzie polskim w Londynie /patrz WIADOMOŚCI POLSKIE z dnia 3 b.m./ rząd polski podkreśla, że jest pierwszym podczas tej wojny rządem na emigracji, który uznany został w ten sposób przez Watykan.

- LONDYN - rpl 8.6. Gen. Sikorski przybył do Iraku, gdzie w towarzystwie głównodowodzącego wojskami brytyjskimi w Iraku odebrał defiladę stacjonowanej tam armii polskiej. Następnie gen. Sikorski dokonał prze-

głędu dywizji Kresowej, którą dowodzi gen. Szyszko-Bohusz. W skład tej dywizji wchodzi żołnierze polscy, którzy brali udział w walkach pod Tobrukiem i w pustyni libijskiej. Gen. Sikorski omówił również z naczelnym dowódcą brytyjskim w Iraku udział wojsk polskich w przyszłych operacjach wojennych.

- WASHINGTON - REUTER 8.6. Prezydent Czechosłowacji Benes, który opuszcza St. Zjednoczone, uda się do Moskwy z powierzonym mu zadaniem przyczynienia się do rozwiązania problemu powojennego układu stosunków w centralnej i wschodniej Europie. Prez. Benes ma podczas swego pobytu w Moskwie ustalić, jaki jest ostatecznie sowiecki punkt widzenia w sprawie powojennych granic.

Z KRAJU

Przygotowania niemieckie w Polsce. rśw 3.6.

Radiostacja SWIT podaje, że Niemcy w Polsce zdają sobie sprawę z siły i pogotowia polskich organizacji oporu. Ludność niemiecka w Gen. Gubernatorstwie otrzymała szczegółowe instrukcje; jak się należy zachować na wypadek akcji niemieckiej przeciw Polakom, a żołnierzy ostrzeżono, by po zmroku nie odłączali się od swych skupień. W niektórych miejscach Warszawy poczyniono przygotowania obronne i wzmożono straż przy publicznych gmachach. Kierownictwo Czynnej Walki Cywilnej wezwało ludność polską do zachowania zdyscyplinowanego spokoju. Powstanie nie powinno wybuchnąć, zanim Kierownictwo nie otrzyma rozkazu od rządu polskiego w Londynie. Na sygnał ten oczekują miliony Polaków.

Ofiary. rśw 2, 6 i 8.6.

W Pińsku powieszono 16 maja 40 Polaków niesłusznie oskarżonych o działalność dywersyjną, którą uprawiają tam, jak zresztą wszędzie na kresach wschodnich Rzeczypospolitej, niepolskie elementy. Pod Kielcami zebrała się 11 maja przy przydrożnej kapliczce gromada Polaków na nabożeństwo majowe. Nagle, bez żadnej widocznej przyczyny, modlących się otoczyli Niemcy, którzy zaczęli strzelać, zabijając 9 osób jeszcze w klęczącej pozycji. W maju rozstrzelano na Pawiaku w Warszawie 550 osób, z tego 330 ze stolicy.

Ramię sprawiedliwości. rśw 3 i 8.6.

W kwietniu zastrzelono z rozkazu Kierownictwa Czynnej Walki Cywilnej 14 gestapowców w Kieleckiem i 30 w Lubelskiem. Dnia 22 maja o godz. 22-ej w kawiarni Adria w Warszawie zastrzelono również z rozkazu Kierownictwa 3 oficerów niemieckich. Kierownictwo ostrzegło ludność polską przed uczęszczaniem do Adria, gdzie wkrótce rzucone będą bomby. Między 28 kwietnia a 2 maja zginęło w Warszawie 8 urzędników niemieckich, o których nekrologi głoszą, że "zginęli za weterland i fuhrera".

Uwaga, Pomorze... rśw 6.6.

Kierownictwo Czynnej Walki Cywilnej ogłasza, że gauleiter Forster wydał tajny okólnik nakazujący podwładnym mu władzom sporządzić spisy wybitniejszych Polaków z Pomorza, których prawdopodobnie zamierza uwięzić. Kierownictwo ostrzega Polaków na Pomorzu, by nie udzielali władzom okupacyjnym żadnych informacji, które mogłyby ułatwić sporządzenie spisów.

Historia warszawskiego geta. rśw 3.6.

Likwidacja geta warszawskiego kosztowała Niemców 300 zabitych i ponad 1.000 rannych. Ostatnią fazę tej likwidacji rozpoczęli Niemcy 12 kwietnia, gdy w gecie warszawskim znajdowało się jeszcze 35.000 mieszkańców. Dnia tego wdarły się do geta oddziały niemieckiej SS wraz z pomocniczymi oddziałami, łotewskimi, litewskimi i ukraińskimi. Oprawcy spotkali się ku swemu zdumieniu ze zbrojnym oporem doprowadzonej do rozpaczności ludności. Do dnia 23 kwietnia Żydzi bronili się skutecznie za wczasu przygotowanymi barykadami. Po tym dniu Niemcy zastosowali w walce miotacze płomieni, lekką artylerię i nawet samoloty. Walka trwała uparcie na poszczególnych ulicach i w pojedynczych domach. Niektóre dzielnice geta wysadzono w powietrze minami. Obroncy geta zniszczyli wszystkie znajdujące się w obrębie geta fabryki i warsztaty, które pracowały na rachunek niemieckich władz. Mimo, iż Niemcy odcięli dopływ wody, gazu i elektryczności i że całe bloki domów stały w płomieniach, obrońcy geta odrzucali wszystkie wezwania do poddania się. Podczas trzech pierwszych tygodni walk padło 2.000 Żydów w bojach ulicznych, 3.000 zginęło w płomieniach, a 14.000 wywieziono na wschód, gdzie ich uśmiercono. Z geta warszawskiego wysłano do rządu polskiego w Londynie apel o

spowodowanie represji, które by przerwały ten masowy mord.

Bohaterska obrona geta wywołała najwyższy podziw polskiej ludności, co wyrzuciło w odezwie do społeczeństwa polskiego konspiracyjne organizacje robotnicze.

Zydzi z Bułgarii. rśw 5.6.

Z końcem maja przybył do Polski 3 pociąg z Żydami z Bułgarii. Żydów bułgarskich skierowano do obozu kaźni w Tremblince. Jak widać, Niemcy robią z Polski miejsce straceń Żydów z całego świata.

Sprawa katyńska w niemieckich rękach. OZ 27.5.

Celem zdobycia dalszych materiałów do rozpoznania zwłok znalezionych w katyńskich grobach, władze niemieckie wydały we wcielonych prowincjach rozporządzenie zobowiązujące ludność polską do zgłaszania władzom wszystkich krewnych, którzy, jako żołnierze polscy, osoby cywilne, lub funkcjonariusze policji znaleźli się w wyniku działań wojennych pod okupacją sowiecką i o których nie było następnie znaku życia. W zgłoszeniach podawać należy wszystkie dane personalne, rysopis i znaki szczególne, stan uzębienia oraz opis bielizny, portfela i przedmiotów wartościowych.

Racje żywnościowe w Gen. Gubernatorstwie. KZ 14.5.

Na posiedzeniu rządu Gen. Gubernatorstwa w dniu 13 maja gen. gubernator dr. Frank oświadczył, że opracowuje nowe zasady przydziałów żywnościowych dla "miejscowej" ludności. Nie podano żadnych szczegółów tego oświadczenia, jednak przypuszczać należy, że chodzi tu o jakieś ewentualne polepszenie norm żywnościowych wzamian za większą wydajność pracy.

Teraz zrobią lepiej... OB 28.5.

Gauleiter Greiser zarzucił cesarskim Niemcom, że wprowadziły one na ziemiach polskich niemiecką administrację, ale pozostawiły ludność polską i nierozwiązały narodowościowego zagadnienia. Trzecia Rzesza robi to lepiej...

Kopernik i Hitler. DV 26.5.

W Toruniu odbyły się urządzone przez Niemców uroczystości ku czci "wielkiego uczonego niemieckiego" Mikołaja Kopernika. Nadburmistrz Torunia Jakob popisał się przemówieniem, w którym powiedział, że dzieło Kopernika dało Hitlerowi podstawę myślową "do jego filozofii światowej, która podobnie jak kopernikowska, odrzuca wszystkie przestarzałe zapamiętania."

Niemiec patrzy na Warszawę. BMP 20.5.

Korespondent berlińskiej MORGENPOST opisuje swe wrażenie z Warszawy: W mieście nie ma ani jednej taksówki, kursują natomiast liczne dorożki konne i jeszcze liczniejsze rowerowe. Tramwaje są tak przepełnione, że na przystankach rozgrywają się wręcz dantejskie sceny. Za tylną platformą każdego tramwajowego wozu zwisa, 'jak kiść winna', 10 do 20 osób.

Na ulicach nie widać eleganckiej publiczności. Widocznie kryje się ona po domach, zwłaszcza, że brak eleganckich magazynów, a ceny w restauracjach są tak horendalne, że nie ma dokąd uczęszczać.

Charakterystyczny i stały fragment panoramy warszawskiej stanowią uliczni sprzedawcy. Sprzedają wszystko. Największym powodzeniem cieszy się sacharyna, a następnie papierosy i białe bułki sprzedawane wprawdzie bez kartek, ale za to po cenach, jakie przed wojną płacono za kawior. Liczni czyszciciele butów są również nieodłącznym obrazkiem warszawskiej ulicy.

Nie wiadomo w jakim celu Niemcy otworzyli w Warszawie poza dwoma biurami podróży "Mitteleuropa" również i oddział niemieckiej linii okrętowej "Deutsch-Amerika-Linie". Przed wystawami tego biura wiele osób, którym nie wolno wyjechać z kraju, podziwia na afiszach okręty, które nie mogą jechać do Ameryki.

Policjant warszawski w dawnym polskim granatowym mundurze salutuje - zgodnie z przepisami - przechodzącym oficerów niemieckich. Ludność cywilna nie okazuje jednak Niemcom uprzejmości.

Przed kościołami roje żebraczków, ale ani jednego żebraka... W kościołach tłumy wiernych, a na cokółkach figur świętych - w szczególności figur Matki Boskiej - mnóstwo pięknego kwiecia...

Im nie wypada... KZ 21.5.

Partia nazistowska urządziła w Krakowie kursy gotowania dla niezonatych urzędników niemieckich, którym będzie to tym bardziej potrzebne, że "nie wypada im uczęszczać do restauracji dla miejscowej ludności".

Z E - S W E A T A

400 podwodnych łodzi.

Na marginesie przemówienia angielskiego ministra marynarki w Izbie Gmin, TIMES pisze 3 czerwca: Zatrzymaliśmy istotnie wzrost niemieckiej floty podwodnej. Osiągnęliśmy to częściowo przez bombardowanie z powietrza stoczni, a głównie przez zatapianie łodzi na morzach. Wróg ma jednak jeszcze 400, lub może więcej; łodzi podwodnych i choćby nawet nie zdołał zbudować ani jednej więcej, nie zapewnimy sobie pełnego panowania na morzach, dopóki nie pokonamy i nie zniszczymy ostatecznie tej wielkiej floty podwodnej.

Oblegana twierdza.

GAZETTE de LAUSANNE pisze: Jakkolwiek bronione są mury europejskiej twierdzy, wewnątrz jej nie jest bezpieczne. Garnizon tej twierdzy zajęty jest pilnowaniem mieszkańców, którzy sprzyjają oblegającym. Niemcy zdołali osiągnąć zwycięstwa o rozmiarach nieznanymi od czasów Karola Wielkiego i Napoleona, lecz nie zdołali przekonać nikogo poza noże Laval'em...

Dwadzieścia milionów...

Komitet Doradczy do Spraw Transportowych w Londynie, który pracuje nad powojennymi zagadnieniami transportowymi w Anglii, europejskich państwach alianckich, dominiach brytyjskich i St. Zjednoczonych, doszedł do przekonania, że w wyniku tej wojny 20 milionów ludzi w Europie zmuszonych zostało do porzucenia swych miejsc zamieszkania i że powrót ich po wojnie do swych domostw stworzy olbrzymie zadania transportowe. Z tych 20 milionów około 7,5 miliona przetrzuconych zostało do innych miejscowości w granicach własnego kraju, a około 6,7 milionów przewieziono do Niemiec.

Młodzież niemiecka po wojnie.

Wiceprezydent St. Zjednoczonych Wallace wygłosił w Connecticut przemówienie na temat powojennych zagadnień edukacyjnych w pokonanych państwach. Wiceprezydent Wallace powiedział:

"Musimy wrócić się do młodzieży państw osi, a w szczególności do młodzieży niemieckiej i - jeśli to tylko okaże się możliwe - skłonić ją do współpracy. Gdy wychowanie młodzieży znajduje się na złej drodze, wcześniej czy później w s z y s t k o znajdzie się na złej drodze. Jestem zdania, że od tego, jak się odniesiemy bezpośrednio po tej wojnie do młodzieży niemieckiej, zależeć będzie w wielkiej mierze, czy uda się nam uniknąć trzeciej wojny światowej. Nie wolno nam powtarzać błędów, jakie alianci popełnili po pierwszej wojnie. Tym razem musimy starać się zarówno o to, by Niemcy poniosły kompletną klęskę, jak i to, by nie zawieść oczekiwań niemieckiej młodzieży, która cierpieć będzie nie tylko z głodu i nędzy, lecz również na duchowe i filozoficzne pragnienie. Nie można zmuszać młodzieży niemieckiej do komunizmu, który nie jest niczym innym, jak odmianą totalizmu, ani nawet do tej specyficznej odmiany demokracji, jaką mają St. Zjednoczone. Musimy czuwać nad tym, by niemieckie elementy liberalne zyskały możliwość stworzenia metod pedagogicznych i ułożenia książek, które by zastąpiły metody i książki nazistowskie. Trzeba będzie zachęcić młodzież niemiecką do dążenia do pokojowych i godziwych celów. Wierzę w to, że są Niemcy, którzy są prześlągnięci liberalnymi tradycjami niemieckimi i skandynawskimi ideałami współpracy i że tym Niemcom można z całym spokojem powierzyć to wychowawcze zadanie".

Zagadnieniami edukacyjnymi w pokonanych krajach zajmuje się również profesor amerykański P.A. Dudley, który mówi:

"Totalizm jest ideą, a idei nie można ani zniszczyć bombami, ani unieszkodliwić traktatami. Przez systematyczne nasyconie młodzieży niemieckiej swymi doktrynami, Hitler stworzył potężne podwaliny sabotażu jakiegokolwiek demokratycznej organizacji powojennych Niemiec. Nawet do krajów okupowanych, w miarę, jak upływa miesiąc za miesiącem niemieckiego panowania, przenika powoli nazistowska ideologia.

To też w konferencji pokojowej powinni brać udział również i wychowawcy. Po wojnie będziemy mieli pełne ręce roboty. Zmiany terytorialne, rozbrojenie napastników, zabezpieczenie świata ochroną policyjną, to wszystko nie wyczerpuje jeszcze programu. Trzeba jeszcze będzie prze-

szkolić naród niemiecki i - o ile to się okaże możliwe - również i japoński. Wojna kultur istniała przed i będzie istniała po wojnie armat. Zadania przeszkolenia narodów są niezmiernie trudne, lecz niektóre rzeczy można zrobić już teraz, przed osiągnięciem zwycięstwa.

Po pierwsze: musimy przemyśleć ten program i wiedzieć wawczasu, jakich klauzul edukacyjnych domagać się będziemy w ostatecznych traktatach pokojowych.

Po drugie: przez jak najszersze rozpowszechnianie prawdziwych wiadomości możemy wzbudzić w krajach nieprzyjacielskich zaufanie do naszego słowa.

Po trzecie: gdy tylko okupowane kraje odzyskiwać będą wolność, winniśmy robić wszystko, co możliwe, by bezzwłocznie przywracać tam wolne i oparte na prawdzie nauczanie. Musimy ułatwiać powstawanie szkół i zachęcać do powrotu do kraju wykwalifikowanych nauczycieli o demokratycznych poglądach. Jeśli uwolnione narody będą sobie tego życzyły, winniśmy posłać im naszych nauczycieli.

Po czwarte: winniśmy rozpocząć pracę wychowawczą wśród jeńców. Możemy już teraz starać się o to, by porzucili oni ideologię faszystowską i poznali demokratyczną. Powinniśmy dawać im lekcje angielskiego i wyszkolenie zawodowe oraz uprzywilejować im godziwą rozrywkę. Trzeba pilnie szukać między nimi kandydatów na przyszłych nauczycieli. Tym trzeba dać dalsze wykształcenie.

Po piąte: musimy wyszkolić tysiące ludzi, którzy podjęliby się delikatnej i niebezpiecznej misji nauczania w nieprzyjacielskich krajach. Tak, jak kiedyś misjonarze chrześcijańscy szli w świat z Biblią tłumaczoną na sto różnych języków i dialektów, tak ci misjonarze demokracji pójdą w świat z tekstami wielkich historycznych dokumentów wolnościowych i będą walczyli o wiarę w wolny świat i wolnego człowieka, w wiarę, za którą giną i ginąć jeszcze będą tysiące amerykańskiej, angielskiej, norweskiej i polskiej młodzieży.

K O M U N I K A T Y - L O K A L N E

.....

-x- Pan Prezydent Rzeczypospolitej, pan premier i pan minister spraw zagranicznych nadesłali p. min. Sokolnickiemu i kolonii polskiej w Stockholmie podziękowania za życzenia z okazji Święta Trzeciego Maja.

-x- Komisja Klubu "Ognisko" podaje do wiadomości, że z powodu generalnych porządków klub będzie zamknięty od 15 czerwca do 1 lipca b.r. Z tego też powodu biblioteka nie będzie czynna we wtorek, dnia 22 i 29 czerwca.

K A L E N D A R Z - K A R T K O W Y

.....

Nowe kartki:

T o w a r	K u p o n	Termin końcowy	każdy kupon ważny na zakup
mięso	S 117 i 119	16.VI.	200 punktów mięsa wszelkiego rodzaju
	S 123	nie ustalony	200 punktów mięsa za wyjątkiem wieprzowiny szwedzkiej
cukier	H 69, H 70,	9.VII.	1 kg cukru
	H 71	15.X.	1 kg cukru

Dnia 15 czerwca kończą się kartki na kaszę /Ma 295 - Ma 296/, dnia 14 czerwca na masło /M 329 - M 330, M 331 - M 332/, dnia 14 czerwca na margarynę /M 333 - 334, M 335 - M 336/.